

# MIESIĘCZNIK PARAFII WIELKOPOLSKICH

Nr 1/2022

Miesięcznik redagowany i finansowany przez parafian

Styczeń 2022



## Szczęśliwego Nowego 2022 Roku

życzą wszystkim redaktorzy Miesięcznika Parafii Wielkopolskich

## Życie w pokoju

A sam Pan pokoju niech wam da pokój zawsze i wszędzie. Pan niechaj będzie z wami wszystkimi. II Tes. 3,16

Od czasów drugiej wojny światowej Polacy mają to szczęście, że żyją w pokoju. Przez tak długi okres czasu nie było żadnej wojny. Należy życzyć sobie, aby pokój był już na zawsze. Chociaż są również inne zagrożenia, niezwykle niebezpieczne, prawie tak niebezpieczne, jak wojna. Należy o tych zagrożeniach pamiętać, tym zagrożeniom należy się czynnie przeciwstawiać. Tak więc od 1945 roku, teoretycznie, Polacy sami się rządzą. Nie znaczy to jednak, że nie było od tego roku żadnych złych zdarzeń w Polsce. Wprost przeciwnie, było wiele złych zdarzeń. Do władzy, również do urzędów, dochodziły niezwykle złe osoby. Dla pieniędzy, dla lukratywnych posad, te złe osoby odważały się mordować również bohaterskich ludzi. Wystarczy poczytać o losach polskiego bohatera, rotmistrza Witolda Pileckiego. Jest zapisane to, kto jest winny śmierci Witolda Pileckiego. Ale nazwisk tych ohydnych przestępców nigdzie nie publikuje się. Oni już nie żyją, ich już nie można pociągnąć do odpowiedzialności za dokonaną zbrodnię. Ale dlaczego nie publikuje się nazwisk osób winnych śmierci Witolda Pileckiego? Sprawa jest prosta. Dlatego nie publikuje się tych nazwisk, aby inni odważali się dla pieniędzy, dla lukratywnych posad, czynić podobnie. Bardzo złe osoby chcą szkodzić dobrym, uczciwym ludziom. Nie znajdują osób na urzędach, które kłamiąc, będą krzywdzić uczciwych ludzi, jeśli będzie to grozić odpowiedzialnością i upublicznieniem ich nazwisk. Nigdy w prasie, radiu, telewizji nie udało mi się przeczytać, czy usłyszeć nazwisk osób winnych śmierci rotmistrza Pileckiego. Dlatego poniżej zamieszczamy fragment Wikipedii podający nazwiska osób winnych śmierci Witolda Pileckiego:

„Prokuratorem oskarżającym Pileckiego był major Czesław Łapiński, przewodniczącym składu sędziowskiego podpułkownik Jan Hryckowian (oba byli dawnymi oficerami AK oraz LWP), a członkami składu sędziowskiego: sędzia wojskowy kapitan Józef Badecki i ławnik Stefan Nowacki. Skład sędziowski (tylko jeden ławnik zamiast dwóch) był niezgodny z ówczesnym prawem. 15 marca 1948 rotmistrz został skazany na karę śmierci. W drugiej instancji, 3 maja 1948, Najwyższy Sąd Wojskowy wyrok ten utrzymał w mocy. W składzie sędziowskim NSW zasiadali pułkownik Kazimierz Drohomirecki, podpułkownik Roman Kryże, major Leo Hochberg, porucznik Jerzy Kwiatkowski i major Rubin Sz wajg. Wyrok wykonano dnia 25 maja w więzieniu mokotowskim na Rakowieckiej, poprzez strzał w tył głowy. Wykonawcą wyroku był Piotr Śmietański zwany Katem z Mokotowa.“

Wojna jest niebezpieczna, ale również w pokoju można utracić niepodległość. Wróg może, przy pomocy pieniędzy, przekupywać wielu ludzi w danym kraju, w ten sposób może zagarnąć dany kraj. Stało się tak w Polsce w 1792 roku, gdy wróg, przekupując pieniędzmi wiele osób w Polsce, zagarnął wtedy cały nasz kraj. Dlaczego nie podaje się publicznie zdrajców narodu polskiego, którzy za otrzymane pieniądze sprzedali wtedy Polskę? Ano z tego powodu, aby następnych ludzi w Polsce znów łatwo można było pieniędzmi przekupywać, aby bez strachu brali oni pieniądze i

nie bali się, że w przyszłości mogą oni być za to ukarani, a nazwiska ich podane będą do publicznej wiadomości.

Również tutaj nigdy nie udało mi się przeczytać w prasie, czy usłyszeć w radiu, telewizji nazwisk osób, które w 1792 roku, za otrzymane od wrogów pieniądze, sprzedały wtedy Polskę. Dlatego znów zamieszczamy fragment, tym razem wzięty z Virtual Shtetl Website, podający nazwiska tych osób:

„Konfederacja targowicka 1792, Targowica – spiszek magnacki w celu obalenia Konstytucji 3 maja 1791, poparty przez znaczną część szlachty, zawiązany 27.04.1792 w Petersburgu pod patronatem cesarzowej Katarzyny II, ogłoszony oficjalnie 14.05 w Targowicy (Ukraina); wymierzona przeciw reformom Sejmu Czteroletniego 1788–92; na jej czele stali: Stanisław Potocki, marszałek konfederacji (w marcu 1793 r. marszałkiem został A.S. Czetwertyński-Światopełk), oraz hetmani: Seweryn Rzewuski, Franciszek Ksawery Branicki, Szymon Kossakowski“

Wymienione wyżej osoby najbardziej przyczyniły się do tego, że Polska na tak długi okres czasu utraciła niepodległość. Wróg przekupywał najważniejsze osoby w państwie polskim, te osoby po to utworzyły konfederację targowicką, aby w ten sposób dopomóc wrogowi w zagarnięciu Polski. Targowiczanie doszli do władzy, ale najważniejsze zarządzenia dyktowano targowiczantom z zagranicy.

Konfederacja targowicka anulowała nowe ustawodawstwo przyjęte przez Sejm, wprowadziła cenzurę, zlikwidowała czasopisma o kierunku reformatorskim, podjęła represje wobec osób, które były patriotami i chciały działać dla dobra naszego kraju. Nazwa Targowica stała się symbolem zdrady w polskim języku politycznym.

Opisuję te dawne zdarzenia po to, aby ludzie nie byli w uśpieniu, aby nie myśleli, że skoro żyjemy w czasach pokoju, to nic złego nie może się zdarzać.

Pokój należy do najważniejszych dóbr. Ale również w czasach pokoju są niebezpieczeństwa, które częściowo opisano powyżej. Wbrew pozorom, to w Polsce, te opisane powyżej niebezpieczeństwa, w dalszym ciągu występują, przybrały one tylko inną formę. Ja myślę, że przyjdzie taki czas, kiedy sprawy mające teraz miejsce w Polsce, będą w Miesięczniku Parafii Wielkopolskich opisane. Dlatego apelujemy, aby jak największa liczba ludzi czytała nasz miesięcznik. Ma sens opisywanie takich niezwykle sensacyjnych spraw tylko wtedy, gdy dowie się o nich bardzo dużo ludzi. Niestety, ale w Polsce jest niezwykle sprawna cenzura. Rząd naszego kraju nie ma żadnego wpływu na tę cenzurę. Ta cenzura jest dużo większa, aniżeli była w czasach, gdy władzę mieli opisywani wyżej targowiczanie. O wielu dziejących się sprawach jest bardzo niebezpiecznie pisać. Ale oficjalnie mówi się, że nie ma cenzury. Dlatego my chcemy opisywać dziejące się teraz w naszym kraju sprawy, o których nigdzie nikt nie chce pisać. Jedyńm warunkiem opisywania tych spraw jest to, aby Miesięcznik Parafii Wielkopolskich czytała bardzo duża liczba ludzi.

Na naszej wschodniej granicy występują niepokojące zdarzenia, które mogą zagrażać nawet wojną. Niektóre wpływowe osoby próbują pomagać migrantom w nielegalnym przekraczaniu tej granicy.

Komu oni służą? Czy mamy do czynienia z nową targowicą? Mam nadzieję, że sytuacja na granicy się poprawi. Życzę wszystkim, aby żyli w ciągłym pokoju.

Redaktor Ludewig

## Od redakcji

Minął rok, odkąd zaczęliśmy redagować Miesięcznik Parafii Wielkopolskich. Mieliśmy plany konkretnego działania. Niestety, ale najważniejszych spraw nie udało się jeszcze nam zrealizować. Nie jest tak łatwo, gdyż zbyt potężne siły są przeciwko naszym działaniom.

Najważniejszą sprawą było dla nas utworzenie Kościelnej Fundacji Praw Człowieka. My nie ustajemy w pracy mającej na celu utworzenie takiej fundacji. Myślimy, że przyjdzie taki czas, kiedy uda się nam utworzyć Kościelną Fundację Praw Człowieka. Ale sprawa nie jest łatwa, gdyż zbyt potężni ludzie są przeciwni utworzeniu w Polsce takiej fundacji. Bardzo złe osoby chcą, aby parafianie nie mieli żadnych praw. Te złe osoby chcą, aby wobec parafian nie przestrzegano nawet podstawowych Praw Człowieka. Dlatego tak usilnie próbuje się zahamować powstanie Kościelnej Fundacji Praw Człowieka, gdyż byłaby to w Polsce jedyna organizacja Praw Człowieka, która pomagałaby poszkodowanym. Istniejące w naszym kraju organizacje Praw Człowieka tylko pozorują pracę. Te organizacje nie pomagają poszkodowanym, ale często starają się nawet poszkodowanym zaszkodzić. Tak więc, poszkodowani w naszym kraju, nie mają do kogo się zwracać o pomoc. Mamy dowody na to, że organizacje Praw Człowieka w Polsce nie pomagają poszkodowanym.

Dobrze, że istnieje Miesięcznik Parafii Wielkopolskich, który jest jedyną w naszym kraju gazetą bez cenzury. Uważamy, że przy pomocy naszego miesięcznika uda się w końcu utworzyć Kościelną Fundację Praw Człowieka. Bez naszego miesięcznika taka niezależna organizacja Praw Człowieka nie może nawet właściwie pracować, gdyż najbardziej bulwersujące sprawy taka organizacja będzie mogła dobrze załatwić, gdy będzie możliwość opisanie takiej sprawy w prasie.

Dlatego zwracamy się z apelem o to, aby jak najwięcej ludzi czytało Miesięcznik Parafii Wielkopolskich, gdyż to pomoże również w utworzeniu Kościelnej Fundacji Praw Człowieka.

Lech Konczak

OD REDAKCJI: zapraszamy osoby chętne do redagowania miesięcznika. Każda osoba może pisać artykuły o nurtujących ją sprawach, dzielić się przemyśleniami i niepokojami. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów. Każdy autor będzie ponosił odpowiedzialność za swój tekst - księża nie ponoszą odpowiedzialności za jego treść. Każdy ma prawo na swój koszt kopiować miesięcznik i cytować artykuły pod warunkiem podania źródła.

### DRUKARNIA MIĘDZYCHÓD

Najlepsze usługi w atrakcyjnych cenach

Tel. kom.: 723 723 142

Tel.: (95) 74 823 36

ul. Bolesława Chrobrego 6,  
64-400 MIĘDZYCHÓD

biuro@drukarnia-miedzychod.pl

www.drukarnia-miedzychod.pl